

STRATOFORTECE NA DALEKIEJ PÓŁNOCY

Trzy amerykańskie bombowce strategiczne B-52 Stratofortress wykonały lot na dalekiej północy, amerykańskim maszynom towarzyszyły samoloty norweskich sił powietrznych.

Lot z udziałem amerykańskich bombowców i norweskich F-16 odbywał się w przestrzeni powietrznej Norwegii, na dalekiej północy kraju i nad wodami Morza Barentsa na północ od Norwegii.

Czytaj też: [B-52 lecą do Europy](#)

Trzy amerykańskie samoloty bazowały w bazie RAF Fairford w Wielkiej Brytanii do 8 listopada 2019 r., wykonując stamtąd szereg lotów przy współpracy z lotnictwem europejskich państw sojuszników. Przelot w towarzystwie maszyn norweskich związany był z realizacją jednego z takich zadań. Obecnie w Wielkiej Brytanii pozostała jeszcze jedna Stratoforteca, dwie maszyny odleciały do Stanów Zjednoczonych.

Trasę lotu dobrano specjalnie pod kątem ekstremalnych wymagań klimatycznych i nawigacyjnych. Loty w warunkach panujących na dalekiej północy należą do wyjątkowo trudnych - również ze względu na możliwe problemy z łącznością. Z tego powodu przelot z towarzyszącymi samolotami norweskimi pozwolił amerykańskim załogom na przeciwienie procedur łącznościowych i nawigacyjnych.

Norwegia zabiega o podobne loty ze względu na dążenie do możliwie najbardziej efektywnej współpracy z siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych, będących jej najważniejszym sojusznikiem.



Fot. U.S. Air Force